

**Sz. P. Waldemar Buda**  
**Minister Rozwoju i Technologii**  
**Warszawa**

*Szanowny Panie Ministrze*

Śledząc ogłoszone w Dziennik Urzędowym poz. 1688 zmiany ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 poz. 1688), odniosę się do funkcjonowania na terenie Rzeczypospolitej Stowarzyszenia ogrodowego - Polski Związek Działkowców, czego nie uwzględniają proponowane zmiany. Jednoznaczne postanowienia o funkcjonowaniu tego Stowarzyszenia zawiera Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 roku (Dz. U. 2014 poz. 40), co jest zapisane odpowiednio o treści: w Art. 5 "ROD stanowią tereny zielone i podlegają ochronie przewidzianej w przepisach o ochronie gruntów rolnych i leśnych, a także w przepisach dotyczących ochrony przyrody i ochrony środowiska", czy w Art. 6.1 "Organy administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego tworzą warunki dla rozwoju ROD." Dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego proponuje się zastąpić planami ogólnymi gmin. Według Art. 13c, wymienionej na wstępie ustawy, obszar objęty planem ma dzielić się na trzynaście stref planistycznych, gdzie tylko w dwóch strefach zakłada się dalsze istnienie ogrodów działkowych. Te wieloletnie, wielopokoleniowe działki z ogromną historią i tradycją, już od dawna były zakładane na obrzeżach miast, w różnych strefach miejskich. Miały zabezpieczać niezbędne potrzeby życiowe. W ostatni okresie w czasie istnienia pandemii ogrody również spełniły wiodącą rolę dla ratowania życia. Nikogo nie trzeba przekonywać jak wiele pozytywnego wnoszą one w lokalne społeczności. Nawet najlepiej zagospodarowany park miejski nigdy nie dorówna ilością nasadzeń i bioróżnorodnością. Warto tu także podkreślić, że koszty utrzymania i pielęgnacji miejskich obszarów zieleni są nieporównywalnie wyższe. W przypadku ROD to my działkowcy pielęgnujemy rośliny, dając tym samym ogromny, pozytywny wpływ na środowisko szczególnie w bardzo zanieczyszczonych obszarach miejskich. Obawiam się, że w związku z takim podziałem wg stref planistycznych, większość ogrodów zostanie "wchłoniętych".

*Szanowny Panie Ministrze,*

Stwierdzam, że zawarte w ustawie zapisy są niekorzystnymi, wymagają naniesienie poprawek dotyczących zabezpieczenia prawnego ogrodów działkowych i tysięcy istniejących w nich działek. Dla ochrony tych jakże ważnych obszarów, należałoby uszczegółowić każdą z trzynastu stref o możliwość funkcjonowania we wszystkich strefach, ogrodów działkowych. Brak takiego zapisu spowoduje prawne przesłanki do likwidacji działek na rzecz wiodącej strefy planistycznej w danej okolicy. Uwzględniając, że najstarsze ogrody w Polsce to 200 lat tradycji i funkcjonowania ogrodów, to posiadamy wiedzę jaką te ogrody mają wartość rzeczywistą. Ma to znaczenie społeczne i ekonomiczne. Czy zatem w naszej Rzeczypospolitej takim działaniem organy administracji rządowej tworzą warunki dla rozwoju ROD, czy może takie naprawianie istniejących nieprawidłowości muszą przeprowadzać ze szkodzeniem nam działkowcom - obywatelom Rzeczypospolitej.

*Z poważaniem*

Eugeniusz Rabuski działkowiec ROD „Nad Grzepnicą”

w Policach